

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 30 października 2020r. powódka K. R. wniosła o zasądzenie od pozwanej spółki (...) SA z siedzibą w B. kwoty 6.953 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu podała, że jako konsument zawarła z pozwaną spółką (dawniej (...) sp. z o.o.) umowę pożyczki, która była zabezpieczona wekslem. W pożyczce tej powódka została zobowiązana do poniesienia kosztów składki ubezpieczeniowej, opłaty przygotowawczej oraz wynagrodzenia umownego. Po wniesieniu powództwa o zapłatę przez (...) w związku z nieuregulowaniem całego zobowiązania wynikającego z umowy Sąd Rejonowy oddalił powództwo stwierdzając, że postanowienia na podstawie którego pobrano ww. opłaty stanowią niedozwolone klauzule umowne. Zdaniem powódki poniesione przez nią opłaty dodatkowe winny podlegać zwrotowi na podstawie przepisów o świadczeniu nienależnym. Dalej wskazano, że pozwana spółka nie wypłaciła powódce pełnej kwoty pożyczki, gdyż na rachunek powódki wpłynęła jedynie kwota 1092 zł, a powódka nie wyraziła zgody na przekazanie reszty środków na spłatę innej pożyczki powódki (k. 3-6).

W odpowiedzi na pozew pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości, za przyznaniem na jej rzecz kosztów procesu. Pozwana podniosła, że wyrok na który powołuje się powódka ma moc wiążącą jedynie w zakresie treści przedmiotowego orzeczenia i nie rozstrzyga o nieważności stosunku prawnego zawartego z poprzednikiem prawnym pozwanej a powódką. Ponadto wskazała, że środki pochodzące z pożyczki na którą powołuje się powódka zostały przekazane z jej wolą i wnioskiem na spłatę poprzedniego zobowiązania a sama umowa pożyczki nie jest sprzeczna z prawem i zasadami współżycia społecznego i w związku z tym nie może być uznana za umowę nieważną. Podniesiono, że powódka zawarła z pozwaną 5 umów pożyczek i zdawała sobie sprawę z wysokości kosztów dodatkowych, zwłaszcza, że w okresie zobowiązaniowym była pracownikiem banku (k. 66-72).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) S.A. z siedzibą w B. jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność pod nr KRS (...) i następcą prawnym (...) Sp. z o.o.

(wypis z KRS (...) – k. 74-75)

Powódka K. R. korzystała z pożyczek oferowanych przez spółkę (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. i zawierała ze spółką umowy pożyczek.

(okoliczności bezsporne, pismo z dnia 18 września 2017r. – k. 28-29; pismo z dnia 11 grudnia 2017r. – k. 30-31, 76-77; pismo z dnia 11 stycznia 2018r. – k. 32)

W dniu 24 września 2012 r. powódka (pożyczkobiorca) zawarł ze spółką (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. (pożyczkodawca) umowę pożyczki gotówkowej numer (...) - (...). Pożyczka opiewała na kwotę 2016 zł. Całkowita kwota do zapłaty wynosiła 4758 zł. Powódka zobowiązała się do spłaty pożyczki w 48 miesięcznych ratach, płatnych po 140 zł, do 4. dnia każdego miesiąca. Ostatnia rata płatna do 4 października 2016r. Pożyczkodawca w związku z pożyczką pobrał koszty ubezpieczenia w kwocie 2412 zł, opłatę przygotowawczą w kwocie 330 zł i wynagrodzenie umowne w kwocie 1962 zł. Całkowity koszt pożyczki wyniósł 4704 zł. Spłacie podlegał najpierw kapitał pożyczki, a po jego całkowitej spłacie dopiero wynagrodzenie umowne za udzielenie pożyczki. Umowa powyższa została zawarta przy użyciu powszechnie stosowanego przez spółkę (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. formularza oraz standardowych ogólnych warunków umownych. Zawierając umowę pożyczki powódka wyraziła zgodę na objęcie jej ochroną ubezpieczeniową w ramach umowy ubezpieczenia grupowego zawartej pomiędzy pożyczkodawcą a (...) na (...) SA (...) z siedzibą w W..

(umowa pożyczki z dnia 24 września 2012r. z załącznikami – k. 20-26)

Powódka spłacił należności wynikającą z w/w umowy w kwocie 6588,00 zł.

(karta klienta – k. 87)

W dniu 11 października 2013 r. powódka (pożyczkobiorca) zawarł ze spółką (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. (pożyczkodawca) kolejną umowę pożyczki gotówkowej numer (...) - (...). Pożyczka opiewała na kwotę 6000 zł. Całkowita kwota pożyczki wynosiła 13.711 zł a faktyczna kwota do zapłaty wynosiła 18.000 zł. Powódka zobowiązała się do spłaty pożyczki w 48 miesięcznych ratach, płatnych po 375 zł, do 1. dnia każdego miesiąca. Ostatnia rata płatna do 1 października 2017r. Pożyczkodawca w związku z pożyczką pobrał koszty ubezpieczenia w kwocie 6914 zł, opłatę przygotowawczą w kwocie 797 zł i wynagrodzenie umowne w kwocie 4289 zł. Całkowity koszt pożyczki wyniósł 12.000 zł. Spłacie podlegał najpierw kapitał pożyczki, a po jego całkowitej spłacie dopiero wynagrodzenie umowne za udzielenie pożyczki. Umowa powyższa została zawarta przy użyciu powszechnie stosowanego przez spółkę (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. formularza oraz standardowych ogólnych warunków umownych. Zawierając umowę pożyczki powódka wyraziła zgodę na objęcie jej ochroną ubezpieczeniową w ramach umowy ubezpieczenia grupowego zawartej pomiędzy pożyczkodawcą a (...) na (...) SA (...) z siedzibą w W..

(umowa pożyczki z dnia 11 października 2013r. z załącznikami – k. 9-16)

Zabezpieczeniem umowy był weksel in blanco.

(deklaracja wekslowa – k. 17)

Środki z tytułu pożyczki z dnia 11 października 2013r. w kwocie 4908,00 zł, na wniosek powódki, zostały przekazane na rachunek bankowy o nr (...) właściwy dla umowy pożyczki nr (...) tytułem kompensaty. Powódce natomiast wypłacono w dniu 14 października 2013r. kwotę 1092 zł.

(pismo z dnia 11 grudnia 2017r. – k. 30-31; historia przekazów – k. 78-79; karta klienta – k. 85-86; wniosek o udzielenie pożyczki – k. 88-91; oświadczenie – k. 9)

Powódka spłacił należności wynikające z w/w umowy w kwocie 12.203,00 zł i zaniechała dalszej spłaty.

(karta klienta – k. 18-19)

W związku z brakiem spłaty pożyczki w całości (...) SA z siedzibą w B. wystąpiła do Sądu Rejonowego w Opolu z powództwem przeciwko K. R. o zapłatę kwoty 6885,42 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie od dnia 19 listopada 2016r. Sprawę zarejestrowano pod sygn. akt IX C 6/17 a następnie w dniu 26 kwietnia 2017r. wydano wyrok zaoczny uwzględniający powództwo w całości. Na skutek wniesionego sprzeciwu wyrok zaoczny został uchylony a powództwo w sprawie oddalono. W treści uzasadnienia wyroku wskazano, że pobranie opłaty przygotowawczej, wynagrodzenia umownego i kosztów ubezpieczenia było niedopuszczalne, gdyż wskazane w umowie koszty spełniają przesłanki abuzywności.

(kopia sprzeciwu – k. 34-37; korespondencja stron wnoszona w sprawie IX C 6/17- k. 38-40; wyrok – k. 47)

Obliczona zgodnie z zawartą z (...) S.A. umową ubezpieczenia do umowy pożyczki z dnia 11.10.2013r. składka ubezpieczeniowa należna z tytułu wykonania umowy ubezpieczenia wynosiła 6914 zł. Wynagrodzenie ubezpieczającego z tytułu wykonywania określonych w umowie ubezpieczenia czynności wynosiło 6266 zł. W ramach ustalonych w umowie ubezpieczenia zasad rozliczania stanowiąca różnica ww. kwota 648 zł przekazana została na rachunek bankowy Towarzystwa przez Ubezpieczającego.

(pismo C. V. (...) z dnia 3 lutego 2021r. – k. 106)

Składka ubezpieczeniowa z tytułu umowy ubezpieczenia związanej z umową pożyczki z dnia 24.09.2012r. wyniosła finalnie 1109,64 zł, a z kwoty tej ubezpieczający potrącił 998,35 zł.

(pismo C. z 28.10.21r. k. 146)

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie w/w dowodów.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w znacznej części.

Powódka swoje roszczenie opierał o twierdzenia, że spłacona przez nią na rzecz pozwanej spółki kwota przekroczyła kwotę w istocie pożyczkodawcy należną. Na uzasadnienie swoich twierdzeń powódka podała w pierwszej kolejności, że pozwana nie spełniła wobec niej świadczenia wynikającego z umowy z dnia 11 października 2013r. gdyż wypłaciła na jej rzecz kwotę 1092 zł, a nie jak wynikało to z umowy kwotę 6000 zł. Podała przy tym, że pozwana wypłatę jedynie części środków z tytułu tej umowy na jej rachunek tłumaczy przekazaniem pozostałej kwoty pożyczki na rachunek bankowy tytułem spłaty zobowiązania wynikającego z innej umowy pożyczki, przy czym powódka nie składała wniosku w przedmiocie kompensacji pożyczek i kwestionuje, że nastąpiło to za jej zgodą. W tym zakresie za bezsporne pomiędzy stronami należało więc uznać, że powódce wypłacona została kwota 1092 zł. Spór stron obejmował natomiast pozostałą część sumy pożyczki wskazaną w umowie z dnia 11 października 2013 r. tj. kwotę 4.908 zł. W związku z podniesionym zarzutem pozwana spółka przedłożyła do akt wniosek o udzielenie pożyczki z dnia 11 października 2013r. w którym powódka własnoręcznie wskazała, że pożyczka ma być udzielona w związku z kompensatą pożyczki nr (...) (k 88-91), a ponadto potwierdzenie przelewów z których wynika, że istotnie kwotę 4908 zł przekazano tytułem kompensaty do umowy nr (...) (k. 79). W ocenie Sądu dokumenty te wystarczająco dowodzą tego, że pozwana spółka w całości spełniła wynikające z umowy z dnia 11 października 2013r. zobowiązanie i wypłaciła na rzecz powódki (w części bezpośrednio na jej rachunek w części w związku ze spłatą innej umowy) kapitał pożyczki w kwocie 6000 zł. Umowa pożyczki łącząca strony co do zasady więc nie była nieważna, w związku z wypłatą kwoty kapitału po stronie powódki powstał bowiem obowiązek spłaty należności z tej umowy wynikających.

Powódka powołała się na oddalający powództwo spółki wyrok Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 28 marca 2018 r., sygn. akt IX C 6/17 upr. oraz zawarte w uzasadnieniu tego wyroku motywy rozstrzygnięcia i kwestionowała zasadność naliczonych przez pozwaną spółkę opłat dodatkowych.

Ustalić więc należało w jakim zakresie powódka zobowiązana była spełnić świadczenia wobec pozwanej spółki wynikające z 2 umów pożyczki z 2012 i 2013r.

Zawarte przez strony niniejszego sporu umowy pożyczki gotówkowej z dnia 24.09.2012r. i dnia 11 października 2013r., według obowiązującego w dacie zawarcia tej umowy stanu prawnego, były umową o kredyt konsumencki określoną w art. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2001 roku o kredycie konsumenckim. Zgodnie z treścią tego przepisu przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę, na mocy której przedsiębiorca w zakresie swojej działalności (kredytodawca), udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi kredytu w jakiegokolwiek postaci, a taką umową jest również umowa pożyczka spełniająca warunki

z art. 720 §1 KC. Zgodnie z tym przepisem przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy.

Przechodząc do oceny zgodności umów z przepisami prawa należało w pierwszy rzędzie zauważyć, że nie ulega wątpliwości, że powódka miała pełną świadomość treści umowy pożyczki, na którą wyraziła zgodę i ją zaakceptowała. Nie przesądza to jednak o ważności i skuteczności tych postanowień. Istotną okolicznością w rozpoznawanej sprawie jest bowiem to, że postanowienia powyższej umowy nie zostały uzgodnione indywidualnie, albowiem powódka nie miała na treść umowy jakiegokolwiek wpływu. Powódka mogła przystąpić do umowy w zaproponowanym jej kształcie bądź jej nie zawierać. Dowodzi tego treść formularzy i wzoru umowy, którym powszechnie posługuje się powodowa spółka w kontaktach z klientami. Okoliczności przeciwnych pozwana spółka nie wykazała, a to na niej spoczywał ciężar wykazania, że warunki umowy zostały indywidualnie z powodami uzgodnione (art. 385¹ §4 kc). W tych okolicznościach w rozpoznawanej sprawie omawianą umowę należy zweryfikować również przez pryzmat przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych (art. 385¹ - 385³ kc). Ocena zasadności powództwa w świetle przepisów prawa materialnego jest uprawnieniem i jednocześnie obowiązkiem sądu niezależnie od braku w tym

zakresie zarzutów pożyczkobiorcy. Nie można bowiem zapominać, że przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych zostały wprowadzone do kodeksu cywilnego w ramach implementacji dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Kompetencja sądu do zbadania z urzędu tego, czy klauzula w umowie jest postanowieniem nieuczciwym, stanowi w tej sytuacji zarówno środek do realizacji celu określonego w art. 6 dyrektywy 93/13, to znaczy uniemożliwienia związania konsumenta nieuczciwym postanowieniem, jak i do przyczynienia się do osiągnięcia celu art. 7 tejże dyrektywy, ponieważ przeprowadzenie przez sąd z urzędu takiej oceny może działać jako czynnik odstraszający oraz przyczynić się do zapobiegania nieuczciwym warunkom w umowach zawieranych pomiędzy konsumentami a sprzedawcami lub dostawcami (m.in. wyrok TS z dnia 21 listopada 2002 r., C-473/00; wyrok TS z dnia 27 czerwca 2000 r., C-240/98). W myśl art. 385¹ §3 kc nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przyjętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie natomiast z treścią art. 385¹ §1 kc, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, z tym zastrzeżeniem, że nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl art. 385¹ §1 kc jeżeli postanowienie umowy zgodnie z zacytowanym powyżej przepisem nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są m.in. działania wykorzystujące np. niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10). Rażąco naruszenie interesów konsumenta zachodzi natomiast w sytuacji, w której w rażący sposób została naruszona równowaga interesów stron umowy przez to, że jedna z nich wykorzystwała swoją przewagę formułując konkretne postanowienie umowy. Określenie "rażąco" należy stosować do znacznego odchylenia przyjętego uregulowania od zasady uczciwego wyważenia praw i obowiązków (m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 14 września 2011 r., VI ACa 291/11). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym (m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 14 grudnia 2010 r., VI ACa 487/10).

Odnosząc w tej sytuacji odpowiednio regulacje zawarte w art. 385¹ kc – (...) kc na grunt rozpoznawanej sprawy należy zwrócić uwagę, że niektóre postanowienia będących przedmiotem analizy umów pożyczek są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385¹ §1 kc. Niedozwolonymi postanowieniami umownymi są przede wszystkim postanowienia pkt. 17 umowy dotyczące ubezpieczenia umowy. Sama możliwość ubezpieczenia umowy jest dozwolona i została przewidziana chociażby w art. 7a w zw. z art. 7 ust. 1 pkt. 4 umowy o kredycie konsumenckim. W ocenie sądu zrozumiałym i uzasadnionym jest konieczność zabezpieczenia przez powodową spółkę swoich interesów na wypadek śmierci ubezpieczonego, całkowitej trwałej niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji pożyczkobiorcy w wyniku nieszczęśliwego wypadku lub choroby (art. 3 umowy ubezpieczenia k. 5).

Z treści umowy z 2013r. wynika jednak, że powódka została obciążony składką ubezpieczeniową w kwocie 6914 zł, podczas gdy faktycznie wypłacona jej kwota pożyczki wynosiła 6000 zł. Składka ubezpieczeniowa w przypadku pierwszej pożyczki stanowi ok. 115 % wypłaconej powódce kwoty. W ocenie sądu rażąco wygórowane składki ubezpieczeniowe nie są przypadkowe. W pierwszym rzędzie podkreślić należy z całą stanowczością stwierdzić, że to pozwana spółka decyduje komu udzielane są pożyczki i to pozwana spółka ustala zasady oceny zdolności kredytowej swoich potencjalnych klientów czy też ocenę ich stanu zdrowia, wieku itp. W konsekwencji to pozwana spółka podejmuje ryzyko udzielenia pożyczek osobom, których sytuacja nie daje należytej gwarancji wywiązania się z obowiązku spłaty pożyczki. Niedopuszczalne jest przerzucanie na klientów ryzyka pozwanej spółki związanego z możliwością niespłacania pożyczki przez klientów, których sytuacja osobista i zdrowotna nie daje należytej gwarancji wywiązania się z zawartych umów. Przyjęte w ramach strategii pozwanej spółki zasady udzielania pożyczek bezzasadnie uwzględniają przerzucenie na pożyczkobiorców kosztów ubezpieczenia umów w tak rażącej wysokości, jak składka ubezpieczeniowa występująca w rozpoznawanej sprawie. Mogłoby się wydawać, że przyczyną ustalenia

wysokości składki ubezpieczeniowej jest wyłącznie okoliczność, że pozwana spółka udziela pożyczek osobom o niewielkiej zdolności kredytowej bądź osobom, których sytuacja majątkowa, finansowa, rodzinna, a przede wszystkim zdrowotna nie jest skrupulatnie sprawdzana co podwyższa ryzyko ubezpieczeniowe. Podkreślić w tym miejscu należy, że pozwana spółka wprawdzie ponosiła, iż składka ubezpieczeniowa została przekazana na rzecz ubezpieczyciela w całości, jednakże okoliczność ta nie została wykazana. W aktach sprawy znajduje się jedynie informacja o przekazaniu składki ubezpieczeniowej w kwocie 648 zł na rzecz zakładu ubezpieczeń w wykonaniu umowy z dnia 11 października 2013r.. Tymczasem powódka bezspornie spłacała pożyczkę na rachunek i na rzecz pozwanej spółki, z czego wywieść należy, iż cała składka ubezpieczeniowa była w istocie zyskiem pozwanej spółki (w kwocie 6 266 zł). Pobranie zaś tak wysokiej kwoty składki ubezpieczeniowej, przy uwzględnieniu kwot faktycznie powódce wypłaconej, oceniać należy nie tylko jako nieuzasadnione zabezpieczanie swoich interesów ale także całkowite przerzucenie ryzyka prowadzenia działalności na konsumenta. Działanie tego rodzaju jest skierowanym w celu osiągnięcia maksymalnego zysku celowym działaniem powodowej spółki na szkodę konsumenta, który ponosi niewspółmierne i nieproporcjonalne koszty uzyskania pożyczki w stosunku do samej kwoty, którą otrzymuje w związku z zawarciem umowy. Nie można oprzeć się wrażeniu, że działalność pozwanej spółki polega na udzielaniu pożyczek osobom całkowicie niezorientowanym w realiach rynkowych bądź osobom zdeterminowanym pozostającym w trudnej sytuacji życiowej, które godzą się na wszelkie warunki aby uzyskać natychmiastowo środki pieniężne. Dodatkowo, a może przede wszystkim, o wysokości prowizji otrzymywanej przez powodową spółkę z tytułu ubezpieczenia umowy powódka (tak jak i inni klienci pozwanej spółki) nie byli informowani. Umowa w tym przedmiocie nie zawiera jakichkolwiek informacji. Wręcz przeciwnie, określenie kwoty 6914 zł składką ubezpieczeniową sugeruje, że w całości kwota ta jest przekazywana ubezpieczycielowi. Tymczasem z dokumentów przez strony zaoferowane okoliczności te nie wynikają. Niezależnie od tego należy stwierdzić, że obciążanie klientów pozwanej spółki kosztami składki ubezpieczeniowej wyższej niż wysokość wypłaconej kwoty, przy uwzględnieniu, że umowa nie przedstawia w sposób uczciwy i rzetelny rzeczywistego zysku pozwanej spółki w tym zakresie, jest działaniem nieuczciwym, nierzetelnym i sprzecznym z dobrymi obyczajami, które cechować powinien przeciw szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka, a nie chęć maksymalnego zysku i zabezpieczenia swoich interesów kosztem konsumenta. Dobre obyczaje, o których mowa w (...) §1 kc, to normy obyczajowe, wyznaczające standardy uczciwych zachowań stron w praktyce kontraktowej i akceptowane powszechnie przez większość uczestników obrotu. Biorąc pod uwagę szczególne okoliczności rozpoznawanej sprawy, nie można mieć jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że postanowienia pkt. 17 umowy pożyczki dotyczące ubezpieczenia umowy i ustalenia składki ubezpieczeniowej kształtują prawa i obowiązki powódki w sposób spreczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a z tego względu postanowienia te są niedozwolonym postanowieniem umownym w rozumieniu art. 385¹ §1 kc. W związku z tym postanowienia powyższe, w zakresie przekraczającym przekazana ubezpieczycielowi kwotę 648 zł, nie są dla powódki wiążące, a strony związane są umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ §1 i §2 kc). Postanowienie uznane za niedozwolone staje się bezskuteczne ex lege, z mocą wsteczną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2013 r., I CSK 408/12).

Z kolei w umowie z 2012r. składka została określona na kwotę 2412 zł, przy kwocie pożyczki 2016r zł, a wobec skrócenia okresu trwania umowy, dokonano zwrotu 1109,64 zł, z czego wynagrodzenie pozwanej wniosło 998,35 zł, zaś rzeczywiście odprowadzona składka 111,29 zł.

Oprócz ww. składki ubezpieczeniowej pozwana spółka naliczała także wynagrodzenie umowne w kwocie 1962 zł (umowa z 2012r.) i 4289 zł (umowa z 2013r.), co jest prawnie dopuszczalne. Przepisy określające m.in. maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu stosuje się do umów zawartych po dniu ich wejścia w życie (art. 9 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 1357)). Dla dotychczas zawieranych pożyczek pomiędzy 18 grudnia 2011 r. a 11 marca 2016 r. wartość pozaodsetkowych kosztów pożyczek nie była ograniczona, mogły więc wielokrotnie przewyższać naliczane odsetki.

Przechodząc do oceny zgodności przedmiotowej umowy z przepisami prawa należy mieć na względzie przepis art. 359 § 2¹ k.c. regulujący maksymalną wysokość dopuszczalnych odsetek wynikających z czynności prawnej, które nie mogą przekraczać w stosunku rocznym czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku

Polskiego. W myśl art. 359 §2² KC jeżeli wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza wysokość odsetek maksymalnych, należą się wyłącznie odsetki maksymalne.

W rozpoznawanej sprawie strony określiły, że wynagrodzenie umowne pozwanej spółki za udzielenie kredytu będzie wynosiło 1962 zł i 4289 zł. Wartość ta, w ocenie Sądu, jawi się jako wygórowana. Oczywiście Sąd nie neguje możliwości pobierania wynagrodzenia umownego za zawarcie umowy, chodzi tylko o to, że wynagrodzenie takie musi być elementarnie uczciwe. W ocenie Sądu takim wynagrodzeniem nie jest kwota wskazana w umowie. Takie wynagrodzenie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, zasadą ekwiwalentnością świadczeń stron, rzetelnością kupiecką i normalnym zyskiem uczciwie prowadzącego interes przedsiębiorcy. Nie uzasadnia jej również ryzyko prowadzonej działalności gospodarczej. Ustalone wynagrodzenie nie ma odzwierciedlenia w kosztach udzielenia pożyczki i nie uzasadnia zarobku pożyczkodawcy w kwocie stanowiącej ponad 90% i 71 % otrzymanej przez pożyczkobiorcę pożyczki.

Należy w tym miejscu wskazać, że powyższa umówiona kwota stanowiła wynagrodzenie za możliwość korzystania przez powódkę z kapitału pozwanej przez cały okres obowiązywania umowy. Z treści dokumentów znajdujących się w aktach sprawy wynika natomiast, że umowa pożyczki została powódcie spłacona/wypowiedziana znacznie przed upływem okresu obowiązywania umowy, co także potwierdza słuszność zastosowanego przez Sąd zmniejszenia wynagrodzenia umownego należnego pozwanej spółce.

Strony określiły, że wynagrodzenie umowne powodowej spółki za udzielenie kredytu należy się za możliwość korzystania przez pozwanego z kapitału powódki. Zgodnie z postanowieniami umownymi okres, za jaki powódcie należało się wynagrodzenie, rozpoczął się w dniu zawarcia umowy i biegł do dnia zapłaty ostatniej raty pożyczki.

W realiach sprawy pierwsza umowa trwała od 24.09.2012r. do dnia 11.10.2013r., a umowa druga od dnia 11.10.2013r. do dnia 18.11.2016r.

Zważywszy na wysokość faktycznie wypłaconej kwoty pożyczki od której należy liczyć wysokość wynagrodzenia umownego oraz okres (co wskazano wyżej), w którym obowiązywała umowa, uznać należy, że wysokość wyliczonych w umowie kwotowo odsetek za udzielenie kredytu przekracza wysokość maksymalnych odsetek określonych w art. 359 §2¹ k.c. Tym samym biorąc pod uwagę treść przepisu art. 359 § 2² KC, zgodnie z którym jeżeli wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza wysokość odsetek maksymalnych, należą się odsetki maksymalne, wysokość wygrodzienia należało odpowiednio obniżyć. Obliczając wysokość odsetek maksymalnych należało wziąć także pod uwagę zmiany wysokości oprocentowania kredytu lombardowego w NBP, która ulegała zmianie od dnia zawarcia umowy. W związku z tym powódcie, z tytułu wynagrodzenia umownego, za okres obowiązywania umowy, należna była kwota obliczona jak poniżej:

Umowa z 2012r.

kwota zobowiązania:	2.016,00 PLN
termin zapłaty:	24.09.2012, poniedziałek
uiszczenie zapłaty:	11.10.2013, piątek

od - do	liczba dni	stawka	kwota
----------------	-------------------	---------------	--------------

25.09.2012 - 7.11.2012	44	0.25	60,76
8.11.2012 - 5.12.2012	28	0.24	37,12
6.12.2012 - 9.01.2013	35	0.23	44,46
10.01.2013 - 6.02.2013	28	0.22	34,02
7.02.2013 - 6.03.2013	28	0.21	32,48
7.03.2013 - 8.05.2013	63	0.19	66,11
9.05.2013 - 5.06.2013	28	0.18	27,84
6.06.2013 - 3.07.2013	28	0.17	26,29
4.07.2013 - 11.10.2013	100	0.16	88,37
razem odsetek do zapłaty:	417,45		
suma kwoty zobowiązania i kwoty odsetek:	2.433,45		

Umowa z 2013r.

kwota zobowiązania:	6.000,00 PLN
termin zapłaty:	11.10.2013, piątek
uiszczenie zapłaty:	18.11.2016, piątek
maksymalne odsetki za opóźnienie:	tak
maksymalne odsetki kapitałowe:	nie

od - do	liczba dni	stawka	kwota
----------------	-------------------	---------------	--------------

12.10.2013 - 8.10.2014	362	0.16	952,11
9.10.2014 - 4.03.2015	147	0.12	289,97
5.03.2015 - 31.12.2015	302	0.1	496,44
1.01.2016 - 18.11.2016	323	0.14	743,34
razem odsetek do zapłaty:	2.481,86		
suma kwoty zobowiązania i kwoty odsetek:	8.481,86		

Poza ww. kosztami pozwana spółka w związku z zawarciem umowy pobrała jeszcze opłatę przygotowawczą w kwocie 330 zł (umowa z 2012r.) i 797 zł (umowa z 2013r.). Zdaniem Sądu wysokość tej opłaty nie jest wygórowana, biorąc pod uwagę czas trwania umowy oraz niewątpliwe i ewidentne koszty, które są przez pożyczkodawców ponoszone w związku z udzieleniem pożyczek, a postanowienia przewidujące konieczność pobrania tej opłaty nie mogą być uznane za niedozwolone. Brak w nich bowiem przesłanki rażącego naruszenia interesów konsumentów oraz widocznej dysproporcji pomiędzy sytuacją pozwanej spółki i powódki. Bezspornie przy zawieraniu każdej umowy po stronie pożyczkodawcy powstają koszty, których wysokość w analizowanej umowie należy uznać za niewygórowaną.

Reasumując Sąd uznał, że powódka zobowiązana był zwrócić powodowej spółce:

a) co do umowy z 2012r. :

- niespłaconą pożyczkę w rozumieniu wypłaconej mu przez powodową spółkę kwoty, tj. 2016,00 zł ;
- 330,00 zł opłaty przygotowawczej;
- 417,45 zł odsetki umowne za okres obowiązywania umowy;
- 111,29 zł kwotę składki ubezpieczeniowej rzeczywiście odprowadzonej przez pozwanego;

co daje łącznie kwotę 2874,74 zł;

b) co do umowy z 2013r.:

- niespłaconą pożyczkę w rozumieniu wypłaconej mu przez powodową spółkę kwoty, tj. 6000,00 zł ;
- 797,00 zł opłaty przygotowawczej;
- 2481,86 zł odsetki umowne za okres obowiązywania umowy;
- 648 zł kwotę składki ubezpieczeniowej rzeczywiście odprowadzonej przez pozwanego;

co daje łącznie kwotę 9926,86 zł;

Łącznie z tytułu w/w pożyczek powódka powinna zapłacić 12 801,60 zł.

Powódka dokonała jednak spłaty w wysokości :

- a) co do umowy z 2012r. – 6588 zł;
- b) co do umowy z 2013r. – 12203,00 zł, łącznie 18.791,00 zł,

a więc ma nadpłatę w wysokości 5989,40 zł (18.791,00 zł - 12 801,60 zł). W tym zakresie pozwana jest bezpodstawnie wzbogacona, toteż powództwo było zasadne na podstawie art. 405 w zw. z art. 410 kc.

Mając powyższe na względzie, Sąd w punkcie pierwszym kwotę 5989,40 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następnego po dacie doręczenia pozwu, tj. 24.11.2020r. (pозew doręczony 23.11.2020r. zpo k. 65) , traktując go jako wezwanie do zapłaty w myśl art. 455 kpc.

W pozostałym zakresie powództwo oddalono.

Orzeczenie o kosztach oparto o treść art. 98 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. Zgodnie z przepisem art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 3 k.p.c.). Stronom reprezentowanym przez radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata (art. 99 k.p.c.). Z kolei przepis art. 100 k.p.c. stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Żądanie powoda zastało uwzględnione w części. Powód wygrała proces w 86,10 % . Kosztami procesu w niniejszej sprawie jakie poniósł powód były: 400 zł tytułem opłaty od pozwu, 1800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, co daje w sumie 22177 zł. Z kolei pozwany poniósł 1817 zł kosztów (wynagrodzenie pełnomocnika 1800 zł, 17 zł opłata skarbową) Mając zatem na uwadze proporcje w jakich strony wygrały/przegrały sprawę, na podstawie powołanych przepisów Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1656,27 zł ((...) 86,10% - 1817 zł x 13,90 %), o czym orzeczono w punkcie trzecim wyroku. Kwotę tą przyznano z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się do dnia zapłaty, na podstawie art. 98 §1¹ KPC.

Sędzia:

Zapisek urzędowy:

Jak wynika z systemu peł. pozwanej nie odebrał jeszcze wyroku.

Z:

1. odnotować;
2. odpis przesłać peł. pozwanej bez pouczenia;
3. kal. 14 dni lub z wpływem.

B-B, 3.2.22r. SSR: